Nr 273. Dnia 11 Grudnia Piątek. Dnia 29 Listopada (11 Grudnia) 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rsr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 60).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Damazego Papieża W.
Jutro: ŚŚ. Aleksandra i Synezjusza MM.
Niedziela: ŚŚ. Łucji P. i Otylji.
Poniedz. Ś. Spirydjona B.

Wschód słońca o godzinie 8 m. 1. Zachód „ „ 3 „ 45.
Długość dnia godzin 7 minut 44. Ubyło „ „ 8 „ 29.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5 dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Wtorek: ŚŚ. Ireneusza i Euzebiusza B M
Środa: ŚŚ. Albiny i Adelajdy.
Czwartek: Ś. Łazarza Biskupa.
Piątek: Ś. Gracjana Biskupa.

— Uroczystość wczorajsza *Najświętszej Marji Panny Loretańskiej*, obchodzoną była w kościele Ś-tej Anny, na Krak.-Przedm., obok Wystawy Sztuk Pięknych, Nabożeństwem odpustowem, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu tak w czasie Summy jak i na Nieszporach, po skończeniu których, uroczysta processja i pobłogosławienie ludu Najświętszym Sakramentem, zakończyło uroczyste to Nabożeństwo.

— Komitet rozpoznawający prośby zaniesione do podnóżka Tronu w czasie pobytu Najjaśniejszego Pana w roku bieżącym w Warszawie, powtarzając obwieszczenie, że obecnie uskutecznia się wypłata z funduszu Najmiłościwiej przez Jego Cesarską Mość przeznaczonego, wsparcia proszącym, którzy pomimo ogłoszeń Komitetu dotąd po odbiór tegoż wsparcia się nie zgłosili, z liczby osób:

1) które do próśb swoich dołączyły formalne świadectwa ubóstwa;

2) które w chwili podania prośby zamieszkiwały w Warszawie w Cyrkułach I/XI Zamkowym, II/III Sobornym, IV Bielańskim i V/VI Powązkowskim, zarazem oznajmia, że rozpoczyna także wypłatę wsparcia:

3) 412 proszącym, z liczby tych, którzy w chwili podania prośby zamieszkiwali w Cyrkułach, VII Wolskim i XII Pragskim.

Proszący zatem tych kategorji, winni bezzwłocznie zgłaszać się do Kancellarji Komitetu w pałacu Brühlowskim, z właściwemi dowodami legitymacyjnemi, stwierdzającemi tożsamość ich osób, dla odebrania wydzielonego im wsparcia.

Prezes Komitetu, p. o. Ochmistrza Dworu, Jego Cesarskiej Mości, (podp.) *Pęcherzewski.*

Wiadomości miejscowe.

= W dniu onegdajszym i wczorajszym w Trybunale Handlowym Warszawskim wprowadzoną była bardzo zajmującą sprawa.

Przy wypuszczeniu czwartej emissji akcji Banku Handlowego po rs. 250 zapisujący się mieli wnieść przy zapisie rs. 100 a jako fundusz rezerwowy rs. 10 dodatkowo.

Po ukończeniu subskrypcji, która wkrótce wyczerpaną została, akcjonarjusze Banku postanowili zmniejszyć kapitał 4-tej emissji do połowy, to jest od 12,000 rs. zamiast oznaczonych pierwiastkowo 24,000 czyli, że każdy podpisujący się na dwie akcje miał otrzymać tylko jedną, zmniejszenie zaś to nie miało się tyczyć funduszu rezerwowego, który tym sposobem pozostając w pierwiastkowej summie z 10 rs. na akcję wzrósł na rs. 20.

Jeden z posiadaczy tymczasowych świadectw na akcje uważając, że to się sprzeciwia wygłoszonej zasadzie wniósł przeciwko Bankowi Handlowemu Warszawskiemu powództwo o dotrzymanie umowy co do obowiązku wydania akcji IV emissji tegoż Banku należnych mu jako nabywcy tymczasowych świadectw, a nadto o obniżenie wymaganej za akcje zapłaty do liczby umową oznaczonej.

Bank Handlowy Warszawski zasłaniał się naprzód nieważnem pozwaniem go w osobach członków Zarządu, następnie niewłaściwością forum: uważając sprawę za podlegającą wyłącznie rozpoznaniu Sądu polubownego koniecznego,—w razie co do zamierzonego niewydania rozprzedanej ilości akcyj i wyższej ich ceny, oraz uchwałą Ogólnego Zgromadzenia Akcjonarjuszów i decyzją JW. Ministra Finansów.

Trybunał Handlowy Warszawski uznał się niewłaściwym do sądzenia tej sprawy i odesłał ją przed sąd polubowny.

Imieniem powoda przemawiał Mecenas Antoni Radgowski, Bank zaś Handlowy broniony był przez mecenasa Dominika Zielińskiego, który jak wiadomo w sprawach handlowych zyskał sobie u nas imię najzdolniejszego specjalisty.

= Że w Warszawie istnieją wszelkie żywioły do życia artystycznego o tem mieliśmy wczoraj przekonywający dowód. Pan Grossman korzystając z pobytu w mieście naszem dwóch znakomitości artystycznych pani Essipow i pana Wilhelmjego,—zgromadził w swoim salonie liczne grono składające się z artystów, literatów, dziennikarzy, amatorów muzyki, ludzi światowych, słowem tych wszystkich którym rozwój sztuk pięknych leży na sercu.

Artystyczny udział koncertantów i amatorów ujęty był w kompletny program odznaczający się wytwornym smakiem i rozmaitością. Wieczór rozpoczął się od Ronda Szopena odegranego na dwa fortepjany przez panią Essipow i pana Zarzyckiego; następnie pan Wilhelmi wykonał Sonetę Raffa, Nokturn własnej kompozycji i Andante z 2-go koncertu Chopina.

Panna Halina Troschel śpiewała romans Gordigianiego i Arję z „Marji Stuart“ Niedermayera.“—Pani Essipow oczarowała słuchaczów wykonaniem Warjacji Händla, „Gawota“ Sillasa, i „Zur Guitarre“ Hillera. Nastąpił poźniej śpiew, t. j. Romans z opery „Mignon“ Thomasa i „Niezapominajka“ Dobrskiego, wykonane przez panią Adelę Wilgocką. Skończył się wieczór dwiema kompozycjami fortepianowemi („Vöglein“ Henselta i Rapsodie Liszta) odegranemi przez panią Essipow.

Zgromadzenie było ożywione, a czas szybko schodził gościom w tem licznem a harmonijnem jednak kółku, które uprzejmość gospodarstwa i talenta występujących artystow potrafiły przemienić na czysto artystyczne zebranie.

= W Redakcjach niektórych pism codziennych Warszawskich zaszły zmiany; o dwóch już pobieżnie wspominaliśmy (objęcie Gazety Polskiej przez pana Edwarda Leo, obrońcę przy Senacie i powiększenie formatu Gazety Handlowej). Dzisiaj możemy donieść że Redakcji „Wieku“ przychodzą w pomoc nowe siły. P. Kazimierz Zaleski, autor świeżo wystawionej w teatrze Rozmaitości komedji „Z postępem“ i współpracownik nasz ma podobno zostać pomocnikiem i zastępcą dotychczasowego Redaktora „Wieku“ i podpisywać się będzie pod tym pismem jako współwydawca. P. Lewestam wszakże nie przestaje być głównym redaktorem pisma.

= W Nr. 269 donosiliśmy, że w czasie tegorocznego Bazaru na gwiazdkę będzie urządzony jeden sklep zbiorowy Kupców Warszawskich, całkowita własność ubogich, otóż do poprzednio wymienionych Kupców co swemi ofiarami przyczynili się do tego sklepu, dodamy tu jeszcze firmy pp. Cybulskiego (szkło), Perkowskiego (lampy), Szlager (rękawiczki), Wyszomierski (skład materjałów aptecznych), Aleksander Koch (perfumy), Galle (skład materjałów aptecznych), Dzisiewski (skład wyrobów chemicznych), Orgelbrand (księgarz), Szuster Antoni (skład materjałów piśmiennych), Sliefsohn (pasmonterje), Bosz (magazyn mód), Szlesinger (maszyny do szycia), Jakobi (wyroby blacharskie), Lewita (skład bławatny),—prócz tego wiele dam poubierało lalki gustownie.

= Na przyszły tydzień odbędzie się centralne posiedzenie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

= W przyszłym tygodniu w Senacie tutejszym rozpatrywana będzie sprawa „Tellusa,“

= Szczyt nowo budującego się gmachu, obok kościoła Ś-go Krzyża, zasłonił okna należące do świątyni, a tem samem wewnątrz wieży znajdujące się komnaty stały się zupełnie prawie ciemnemi. Jak nas zapewniano poczynione już zostały stosowne kroki celem zaradzenia tej niedogodności.

= Bawią obecnie w Warszawie reprezentanci linji kolejowych, przybyli z cesarstwa celem obmyślenia środków udogodniających i upraszczających komunikację towarów, nadto ujednostajnienia taryfy.

= Tama p. Daniszewskiego musi walczyć nietylko z Wisłą ale z mnóstwem źle ukrytych inżynierskich nienawiści. Wczoraj Kurjer Codzienny i Gazeta Warszawska podały wiadomość, że tamę woda zniosła do szczętu. Autor obu tych artykułów nie mógł ukryć radości swej z powodu tego wypadku a nawet wypalił małe kazanie ku skarceniu tych, co odważyli się popierać usiłowania p. Daniszewskiego. W obec tego wypadałoby nam bić się w piersi i wołać nawet „nasza wina“, wstrzymuje nas od tego jedna tylko maleńka okoliczność. *Tama stoi* a mniemane jej doszczętne zniszczenie ogranicza się do niewielkiego uszkodzenia, skutkiem spłynięcia wierzchniej faszyny i kilku koszy źle splecionych.

= Od 1go b. m. zaczął wychodzić w Paryżu Przegląd dwu-tygodniowy pod tytułem: „Le Théâtre.“ Przegląd ten poświęcony jest głównie sprawom teatralnym a nie ogranicza on się wyłącznie na Paryżu i Francji, zapowiedziane są tam bowiem sprawozdania o innych scenach Europejskich.

Do tego programmatu wchodzi i Warszawa. „Le Théâtre“ bowiem w każdym prawie numerze ma zamieszczać krótki artykuł o ruchu w tutejszym świecie dramatycznym. Taki porównawczy obraz spraw teatralnych w całej prawie Europie, może przedstawić nie mało zajęcia dla lubowników sceny.

= Zaznaczamy, że komedja „On będzie moim,“ odżyła znów współudziałem utalentowanej artystki panny Romany Popiel. Wznowiona ta komedyjka bardzo sympatycznie przyjęta jest przez publiczność, ku czemu dopomaga nader staranna gra wszystkich artystów do składu jej wchodzących.

= Dowiadujemy się, że artyści opery włoskiej oprócz oper zapowiedzianych programem mają zamiar wystawić w bieżącym sezonie dwie opery zupełnie u nas nieznane, a będące dziełami rzeczywistej wartości. Jedną z tych oper ma być „Siła przeznaczenia (La Forza del Destino) Verdi'ego, drugą „Duma i serce“ (Ambizione e cuore) Marchetti'ego.

= Pan Emil Palleske nadworny lektor W. Księcia Oldenburgskiego o którego przybyciu wspominaliśmy da w Towarzystwie Harmonia trzy odczyty i to w dniach 14, 17, i 21 b. m.

= Wkrótce wychodzić tu pocznie „Wykład ogólnej chirurgicznej patologji i terapji,“ jako tłomaczenie 7go wydania prof. Billrotha, (znakomitości naukowej,) p. t. „Die allgemeine chirurgische Pathologie und Therapie,“ dokonane przez studentów medycyny. Będzie to tom o pięćdziesięciu arkuszach druku i wyjdzie w 5 zeszytach.

= Podobno w Warszawie ma być otworzona osobna szkoła rzeźby, której dyrektorstwo ma objąć znany artysta-rzeźbiarz p. Cyprjan Godebski.

= Decyzją JW. Hrabiego Kotzebue Warszawskiego Jenerał Gubernatora dozwolonem zostało p. F. Bartelsowi przekształcić posiadany przez niego dotychczas niewielki zwierzyniec na „Warszawski Zwierzyniec“ lub na „Warszawski Ogród Zoologiczny“ i w tym celu zbierać w kraju dobrowolne ofiary pieniężne. Komitet Opiekuńczy Zwierzyńca pozyskał już decyzję JW. Prezydenta Miasta na wydzielenie dla Zwierzyńca części parku Aleksandryjskiego. Składki przyjmują się w Redakcji Kurjera Warszawskiego i Gazety Polskiej.

= *Gazeta Warszawska* rozpoczęła druk powieści Kraszewskiego, pod tyt: „Niebieskie Migdały“.

= *Kurjer Lubelski* zupełnie nie odpowiadający w ostatnich czasach swemu zadaniu przechodzi z d. 1 Stycznia 1875 r. w ręce p. Teofila Głębockiego. Nowy redaktor zaprosił do współpracownictwa wszystkie siły miejscowej inteligencji i zapewnił sobie pomoc korrespondentów warszawskich i prowincjonalnych.

= „Kaliszanin“ pisze: W tych dniach przeniesioną została do obszernego sklepu po ś. p. Bergemannie księgarnia Braci Grabowskich. Mamy więc obecnie pięć księgarń w naszem mieście i kantor księgarski agentury spółki kolportacyjnej. Czytelnia polska pp. Grabowskich, składa się przeszło z 800 dzieł, i ma być uzupełnianą wszystkiemi wychodzącemi u nas nowościami.

= „Kaliszanin“ donosi, że w Kaliszu założona została „Czytelnia nowości literackich i dzieł poważnej treści“, taki bowiem tytuł nosi przedsiębierstwo pp. Herburta Hejbowicza, St. Gillera i spółki.

= Onegdaj skonstatowano jeszcze kilka objawów księgosuszu przy ulicy Pańskiej i Czerniakowskiej. W ogóle od pojawienia się zarazy to jest od 15 listopada b. r. padło i zabito w Warszawie (i na Pradze) krów 150, cieląt 5.

= Niezadługo błyśnie *gwiazdka*—dla dzieci szczęścia. Dzieci owe, jeżeli mają zużyte ubiorki lub zabawki, niech je prześlą przez pośrednictwo Kurjera Warszawskiego dla dzieci—nieszczęśliwych.

= Powracający z koncertu dawanego na korzyść niezamożnych uczniów gimnazjalnych uskarżali się na wstrętny widok jaki się ich oczom przedstawiał. Na trotuarze w pobliżu handlu win p. Stępkowskiego, ulokował się młody żebrak, a dla wzbudzenia litości przechodniów wyciągał przed siebie obnażoną ranami pokrytą nogę. Nie tylko że podobny sposób wyzyskiwania jałmużny uważać można za natarczywie śmiały

ale nawet za obrażający przyzwoitość publiczną, władze powinny baczną zwracać uwagę na podobnych wydrwi groszy.

= Na Wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych przybyły następujące dzieła sztuki Smierzewskiego Aleksandra „Brzegi Dunajca w Pioninach,“ Rodakowskiego „Portret męższczyzny,“ Szermentowskiego Józefa „Rybaczki“ akwar., Maszyńskiego Juljana „Przeczuwana noc,“ Maleszewskiego Tytusa „Portret damy,“ Piechowskiego Wojciecha „Zielone Świątki,“ Sypniewskiego Feliksa „Ś-ta Jadwiga łagodząca gniew książąt, Henryka Szlązkiego i Konrada Mazowieckiego.“ Trzy prace konkursowe malarstwa „Odwiedziny Jana Zamojskiego w Czarnolesiu;“ dwie prace konkursowe rzeźby „Allegoryczna postać Wisły;“ trzy prace konkursowe budownictwa, „Projekt ambony dla kościoła rzymsko-katolickiego umieszonej przy filarze lub ścianie.“

= Bardzo często się zdarza, że pieniądze spore nawet znajdują się u ludzi najniepodobniejszych do posiadania ich.

Nie wielu może czytelników przypomina sobie, że przed kilkunastu latami spędzono na plac Krasińskich, wszystkich ulicznych i kościelnych żebraków i tam łachmany stanowiące ich odzież zastąpiono ciepłem i porządnem okryciem.

Niektórzy z tych żebraków bardzo energicznie bronili zabieranej im podartej i połatanej odzieży. Siła jednak wzięła górę, łachmany odwieziono na wozach, a dostawca nowego przyodziewku wynagrodzony został obficie znajdując zaszyte w kapotach, czapkach, cholewach i t. d. brzęczącą monetę, której wówczas niebrakowało, pamiętamy nawet, że znalazło się trochę żółciuteńkich dusiów holenderskich.

Pisano już nieraz o żebrakach, którzy posiadali kufry z pieniędzmi. — Wszak zamordowani niedawno na ulicy Rycerskiej, uchodzili za nędzarzy, zgłaszali się do instytucji dobroczynnych, a byli w gruncie zamożnymi ludźmi.

Pamiętamy dobrze pewną guwernantkę bardzo wykształconą, pozostającą w domu u Referendarza stanu, z którą tenże po śmierci żony ożenił się. Otrzymał on wówczas tytułem wiana jakto mówią na jednej desce 100,000 złp. od jej ojca niewidomego żebraka, o którym poprzednio niewiedziano, bo panna owa uchodziła za sierotę.

Żebraka tego pamiętają nasi ojcowie. Siadywał on na schodach przed kościołem Św. Ducha, zwanym dawniej Paulińskim, a schodki składały się z ośmiu wychodzonych kamiennych stopni, bez poręczy. Te które teraz istnieją, powstały za naszych czasów.

Ów żebrak mieszkał w Rynku Starego Miasta. Córka nie znała go, kazał ją wysoko kształcić i doczekał się też z niej pociechy.

Moglibyśmy przytoczyć podobnych wypadków bardzo wiele, porzestaniemy na przypomnieniu jeszcze jednego.

W domu Schronienia Starców Św. Ducha i Panny Marji, przed laty mniej więcej dziesięciu zmarła uboga kobieta, po której w spuściznie znalazł się garnek z pieniędzmi. Jeżeli nas pamięć nie myli było tam około 3,000 rsr.

Myśl zaś do całego tego przypomienia, świeża okoliczność nam nastręczyła.

Pomiędzy kalekami i starcami w liczbie kilkuset pomieszczonemi w tutejszem Towarzystwie Dobroczynności, zmarła niedawno kobieta.

W rupieciach pozostałych po niej odnaleziono podobnomniej więcej 400 rs.

= Piękny domek przy ulicy Marszałkowskiej przerobiony ze starodawnej struktury chałupy, ma front najnowszego systematu; pozbył się już rusztowań zewnętrznych i został odsłoniony oczom przechodnia. Postawiony wewnątrz tego domu wysoki komin murowany, każe się domyślać, że mieścić się tu będzie zakład przemysłowy,—dystylarnia podobno.

= W niektórych gazetach warszawskich pojawiły się temi czasy wiadomości o zamiarzonem założeniu Trybunału Cywilnego w mieście Petrokowie. Wiadomości te nie są pozbawione zasady. Władza właściwa, mając na uwadze, że pomiędzy 10 gubernjami Królestwa Poskiego, jedna tylko gubernja Petrokowska nie ma swojego Trybunału i rozdzieloną jest co do spraw cywilnych pomiędzy trzy jurysdykcje sądowe, ma zamiar starać się o urządzenie Trybunału w Petrokowie, jako środka przygotowawczego dla wprowadzenia reformy sądowej, podług której, stosownie do odpowiednich urządzeń w Cesarstwie, projektuje się się przynajmniej jeden Sąd Okręgowy dla każdej gubernji. Wiadomo, że przy reorganizacji Sądów najtrudniejszem i najwięcej potrzebującem czasu zadaniem będzie zaprowadzenie hypoteki w miejscach, w których obecnie nie ma Trybunału, a zatem i wydziału hypotecznego z Kancelarją Ziemiańską. Urządzenie zawczasu Trybunału z hypoteką w Petrokowie, lubo tylko tymczasowo, przy objawionej przez mieszkańców tego miasta gotowości ponoszenia kosztów na ten cel potrzebnych, przez co i Skarbowi oszczędziłoby się znaczną część wydatków, znakomicie by w swoim czasie ułatwiło wprowadzenie spodziewanej reformy sądowej. (D. W.)

= W Łodzi koncertuje obecnie *Wiedeńska—Damska—Kapela* pod dyrekcją p. Marie Schipek.

= Łaźnia na Rybakach zwana Kozłowskiego, będąca teraz w posiadaniu p. F. T. przeznaczyła kąpiel bezpłatną dla starców i kalek Instytutu W. T. D.

= Onegdaj w Szkole Rzemieślniczo-Niedzielnej, przy ulicy Gęsiej, pod prezydencją JW. Hornberga, Inspektora Szkół miasta Warszawy, w obecności wydelegowanego Członka Magistratu, odbył się roczny egzamin, na którym w liczbie promowanych do klass następnych, następni uczniowie otrzymali nagrody w książkach:

Z klassy wstępnej: Bujalski Franciszek *szewc*.

Z klassy 1szej: Lesker Henryk *bednarz*, Kamiński Józef *ślusarz*, Cywiński Józef *ślusarz*.

Z klassy 2giej: Sochnowski Walenty *ślusarz*, Wiśniewski Mikołaj *stolarz*, Bukowski Stanisław *szewc*.

Z klassy 3ciej: Kuliszewski Klemens *ślusarz*, Mokrski Bronisław *ślusarz*, Ostrowski Edmund *szewc*.

Prócz tego 19 terminatorów otrzymało listy pochwalne.

= Wczoraj w dalszem ciągnieniu 5ej klassy 123ej Loterji Klasycznej, wyszły następujące główniejsze wygrane: Nr 17,661 wygrał rs. 5,000, u kollektora Nowińskiego w Warszawie; NNra: 6,047 rs. 2,500, u kollektora Mintz w Warszawie, 17,720 rs. 2,500, u kollektora Mitwocha w Kaliszu, i 19,461 rs. 2,500, u kollektora Dawidsohna Hersza w Warszawie; NNra: 4,570, rs. 1,000, u kollektora Rothauba w Warszawie, i 8,682 rs. 1,000, u kollektora Elsohna w Ostrołęce; Nr 17,339 rs. 500, a NNra: 2,743, 11,512 i 14,154, po rs. 200.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego od T. H. szlafrok dla szewca Wysockiego

— Portmonetka znaleziona dnia 6 Grudnia z małą kwotą pieniędzy, za udowodnieniem odebraną być może w Redakcji.

— Pewna kwota pieniędzy zgubiona w sklepie Wilkansa, za udowodnieniem odebraną być może w Redakcji Kurjera Warszowskiego.

— Portmonetka znaleziona dnia 6go b. m., za udowodnieniem odebraną być może w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— *Panu H. J.*—Jeżeli panu chodzi o dobry podręcznik w takim razie przeczytaj pan historję mniejszą Webera.

—*Zarząd drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej*, podaje niniejszem do wiadomości, iż od dnia 1go (13) grudnia r. b. do pociągów kurjerskich drogi żelaznej Warszawsko Terespolskiej dodawanemi będą powozy klassy IIIciej dla osób jadących za biletami bezpośredniej komunikacji z tejże drogi na drogę Moskiewsko-Brzeską i w kierunku odwrotnym.

(1—3) —17 366—

— Z zamieszczonego w „Gońcu Urzędow.“ wykazu widać, że w ciągu października r. b., w 71 gubernjach i obwodach było 2,879 pożarów, które spowodowały straty w summie 7,044,195 rs. Z ogólnej liczby pożarów, 460 pochodziło z podpalenia 737, od nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, 37 od uderzenia piorunu i 1,645 z niewiadomych przyczyn. Najbardziej ucierpiały od pożarów guberuje: moskiewska (884,836 rs.), tulska (480,488 rs.), orłowska (396,630 rs.), połtawska (308,232 rs.) i penzeńska 292,995 rs.). Okrąg miejski sewastopolski poniósł 93,920 rs. straty, pomimo iż wydarzyły się tam tylko dwa pożary z niewiadomych przyczyn. Największa liczba pożarów miała miejsce w gubernjach: orłowskiej (153), kaługskiej (143), połtawskiej (135) i moskiewskiej (124); podpalenia najczęstszemi były w gubernjach: niższonowogrodzkiej (42), orłowskiej i tulskiej (po 37), kurskiej, (33) i tambowskiej (25). W gubernjach kaługskiej (69) i kurskiej (48), nieostróżne obchodzenie się z ogniem spowodowało połowę prawie ogólnej liczby pożarów. Pożary od uderzenia piorunu w liczbie wyższej nad pięć miały miejsce jedynie w gubernji wołyńskiej (7). Najmniejsza liczba pożarów miała miejsce w gubernjach: astrachańskiej (7), wiackiej (9), petrokowskiej (6), płockiej (5), radomskiej (13), suwałkskiej (4) i w obwodach: zabajkalskim (2), siemipałyńskim (4) i turgajskim (1), jak również w okręgu miejskim sewastopolskim (2). Przyczyny tych pożarów nie są znane.

---

† Ś. p. Katarzyna **Wolter** zmarła dnia 10 b. m. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w Niedzielę d. 13 b. m. o godzinie 3-ej po południu z Kaplicy przy kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie na Cmentarz Powązkowski, na które pozostała siostra Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —17,458—

† W dniu wczorajszym zasnęła w Bogu Wandzia **Kowalska** mając wieku rok jeden.—Stroskani rodzice, zapraszają na eksportację zwłok w dniu jutrzejszym o godzinie 3½ po południu, z dolnego kościoła Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. —17,473—

† Instytucja Jałmużnicza dla wstydzących się żebrać przy kościele Ś go Kazimierza na Nowem-Mieście, w zawdzięczeniu za otrzymaną w tymże czasie pewną summę dla rozdania ubogim wstydzącym się żebrać, z zapisu ś. p. Teressy Witkowskiej b. małżonki niegdy Prezesa Trybunału Cywil. Guber. Radomskiej i właścicielki dóbr Góra—poczytała sobie za obowiązek, aby za spokój duszy tej dobrodziejki odprawionem zostało nabożeństwo żałobne; nabożeństwo zatem takowe odbędzie się w dniu jutrzejszym t. j. w sobotę, o godzinie 9 z rana, w kościele Ś go Kazimierza na Nowem-Mieście; na które Instytucja Jałmużnicza Członków swych, oraz Famiję zmarłej, a także ubogich, którzy z powodu uczynionych do tejże Instytucji zgłoszeń o wsparcie, wkrótce z daru nieboszczki korzystać będą, zaprasza.

† Dnia 3 grudnia r. b., we wsi Wólce, powiecie Brzezińskim, zakończył życie ś. p. **Antoni Celiński**, w wieku lat 86, długoletni gospodarz wiejski, ojciec rodziny, którą wychował i postanowił, człowiek zacności starodawnej, rozsądku i doświadczenia niepospolitego. Pod każdym względem zasłużył sobie na długą pamięć u ludzi. —17260—

— *Sprostowanie*. — W Nr. 272 Kurjera Warszawskiego w ogłoszeniu o pogrzebie Anny Edwardy **Samkowskiej**, wydrukowano Jamkowskiej.

Wiadomości Polityczne.

Wiadomości o powstaniu karlistowskiem nie są dziś dla pretendenta korzystne. Rząd madrycki znajduje niejaką w nich kompensatę za złowrogie poselstwo z Ameryki. Powstanie rozpada się już dość wyraźnie. Brak mu wodzów i zwolennicy wpływowi odstępują od niego. Dorregaray poszedł dowodzić tak zwaną armją środkową. Tristany objął dowództwo w Nawarze. Ostateczne to już kombinacje. Najgorliwszy, najzapaleńszy stronnik karlizmu biskup z Seo de Urgel wyrzeka się D. Karlosa i namawia D. Alfonsa do wyparcia się sprawy, lekkomyślnością zgubionej.

Wkrótce rozpocząć ma armja liberalna działania na wielką skalę przeciwko karlistom stojącym w Nawarze. Serrano sam je prowadzić będzie, atak wyjdzie z dwóch stron, od północy, gdzie już wylądował (w San Sebastian) Loma i od południa gdzie mają stanowiska swoje korpusy Laserny i Morionesa. Celem pierwszym działania ma być zaopatrzenie Pampeluny w żywność.

Podobno i Laserna ma się przenieść z siłami swemi z nad Ebro do Guipuzcoa. Potrzebnież tak jego jak i Lomę po zwycięztwie pod Irunem odwoływano, skoro im nadana ma być teraz taż sama do działań podstawa jaką sobie po owem zwycięztwie zdobyli! Serrano zamierza zająć podnóże Pirenejów, aby wielką massą wtłoczyć powstańców na korpus Morionesa, który ma zatrzymać dotychczasowe swe stanowiska na południe i południo-wschód od Estella. Czy marszałek będzie miał tylko odpowiednie siły do tak stanowczego a ryzykownego działania! Zdaje się, że posiłki jakieś idą do Nawarry, ale idą z nowozaciężnych, usposobionych wcale nie wojowniczo, podobno nawet tak dalece niechętnych, że przy wyprawianiu jednego ze świeżo zorganizowanych oddziałów z Madrytu wybuchnął formalny bunt, który tylko szczęśliwie w samym zarodzie przytłumiono.

Sejm niemiecki przyjął d. 9 b. m. w trzeciem odczytaniu wniosek Baumgartena przepisujący dla wszystkich rządów związkowych obowiązek zaprowadzenia w swych państwach reprezentacji ludowych (Volksvertretung). Uchwała ta wymierzona jest przeciwko dwóm księztwom Meklemburskim, które dotychczas posiadają tylko reprezentację stanową, obywając się bez konstytucji w znaczeniu nowożytnem.

Rada narodowa w Szwajcarji rozpoczęła sesję zimową od uchwały wyłączającej duchowieństwo od prowadzenia ksiąg stanu cywilnego.

Wszystkie mocarstwa, które przyjmowały były udział w konferencjach brukselskich, otrzymały już od księcia Gorczakowa zaproszenie na konferencje dopełniające, na których przyjęte być mają formalne już zasady postępowania podczas wojny. Znaną jest odmowna postawa Anglji. Niemcy i Austrja chętnie propozycję przyjęły. Francja przystaje na nią. Ks. Gorczakow nie oznaczył jeszcze terminu zwołać się mających konferencji, uczyni to w następnym, spodziewanym w tych czasach okólniku. Miejscem zebrania Petersburg.

„J. officiel“ zamieszcza dekret prezydenta rzeczypospolitej zwołujący wyborców w dep. Hautes Pyrenées na 3 stycznia.

Projekta konstytucyjne, które doprowadzić miały do tak zwanego zorganizowania septennatu w skutek postawy — coraz mniej przedstawiają widoków, aby przez Izbę uchwalonemi być mogły. Sami ich promotorowowie z prawego środka, widzą już małe prawie żadne prawdopodobieństwo przeprowadzenia ich w reprezentacji prawodawczej. Sami też występują z projektami odmiennej treści lecz mającemi również do utrwalenia prawnego bytu siedmiolecia przyczynić się. Z pomiędzy takich projektów zasługuje na uwagę propozycja p. Depeyre, po za którą ukrywać się ma sam p. Broglie, polegająca na tem, aby począwszy od 1876 roku, corocznie odnawiać zgromadzenie w $^1/_3$ części, w ten sposób w r. 1880, gdy expirować będzie władza Mac-Mahona, zgromadzenie znajdzie się w nowym składzie i przyjmie charakter konstytucyjny.

Prezes ministrów serbskich Zumicz przed odroczeniem skupczyny na 6 tygodni, zapowiedział projekta które zapewnić mają Serbom następujące prawa w duchu liberalnym: wolność stowarzyszania się, nietykalność osobistą, autonomję gminną i wolność prassy.

Proces Arnima.

Posiedzenie sądu miejskiego w Berlinie dnia 9 grudnia 1874 r. O godzinie 10-tej zjawia się w sali sądowej i zasiada na ławie oskarżonych hr. Arnim, ubrany cały czarno. Przy stole obrończym siedzą Munckell i prof. Holtzendorff z Berlina, oraz Dockhorn z Poznania. Przed rozpoczęciem rozpraw publicznych na żądanie prokuratora sąd roztrząsa na posiedzeniu tajemnem kwestję wyłączenia jawności. Wedlug Biura telegraficznego Wolffa zapada decyzja przyjmująca jawność za zasadę dla processu z wyłączeniem jej jedynie tylko przy odczytaniu dokumentów odnoszących się do polityki kościelnej. Według Biura Hirscha, którego depesza pomieszczoną jest w *Gazecie Szlązkiej* wyłączenie nie wyszczególnienia żadnego działu dokumentów, ogółowo tylko z pod jawności usunięte być mają że względu na dobro państwa „różne dokumenta, których odczytanie państwu szkodę przynieśćby mogło.

O godzinie w pół do jedenastej publiczność i przedstawiciele prassy otrzymują wstęp do sali sądowej. Dyrektor sądu Reich prezyduje w kollegium sędziów. Natłok wielki, ciekawość niezmierna, uwaga do ostatecznych krańców natężona. Prezydujący podaje do wiadomości publicznej powyższą uchwałę i otwiera posiedzenie. Następuje odczytanie aktu oskarżenia, który po przedstawieniu *generaliów* hr. Arnima do czasu jego zostawania na poselstwie paryzkiem, uwydatnia także okoliczności *quo ad causam*.

Następca Arnima w Paryżu, ks. Hohenlohe w krótce po objęciu urzędu dostrzegł brak wielkiej ilości papierów urzędowych. Te papiery dla polityki państwa niemieckiego, dla jego stosunków z mocarstwami zagranicznemi posiadają pierwszorzędną ważność. Hr. Arnim poszlakowany jest prawnie (wyrażenie neberführts nie właściwe *P. R.*) o *usunięcie* i *przywłaszczenie* sobie tych papierów. Papiery dzielą się na trzy kategorje:

1° Takie, do których zabrania Arnim przyznał się i które następnie zwrócił.

2° Takie, które według własnego zeznania zabrał ale wydać ich nie chce.

3° Takie, o których według oświadczeń swoich nic nie wie.

Papiery tych trzech kategorji są albo odezwami urzędu zagranicznego albo sprawozdaniami posła. Własnoręczne listy Bismaraka do oskarżenia włączone nie zostały. Usunięto też zupełnie z pod dochodzenia sądowego dokumenta niezmiernej ważności dla państwa, które tajemnica państwowa osłaniać musi, a które sądowi doręczone zostały ze strony Arnima przez obrońcę jego Minekla w listopadzie (d. 10 czy 11 listopada przed powtórnem uwięzieniem Arnima).

Akt oskarżenia dodatkowo wreszcie opiewa, że i wszystkie ostatnie przedmioty dochodzenia sądowego stanowiące dokumenta (die letzten incriministen Schriftstücke) w grudniu już przez Arnima zwróconemi zostały. Coby pod tem określeniem rozumieć należało—tego jeszcze na podstawie doniesień telegraficznych powiedzieć nie można. W każdym razie wątpliwem się wydaje aby Arnim wszystkie posiadane jeszcze przez siebie dokumenta—urzędowi zagranicznemu zwrócił, nie będąc do tego znaglony wyrokiem, który ma o jego dobrem prawie rozstrzygnąć.

Akt oskarżenia udowadnia urzędowy charakter papierów powołując się na postanowienie królewskie z r. 1843, które porządek obowiązujący władze wewnątrz kraju rozciąga i do poselstw. Wszystkie odezwy (Er[illegible] urzędu zagranicznego usunięte lub przywłasz[illegible] Arnima opatrzone są numerami bieżącemi, wszystkie wciągnięte były do dziennika ministerjum spraw zagranicznych i znajdują się w jego archiwum w *minutach* (Concepte). Dawne na nich napisy. „*poufne*“, „*do własnej wiadomości*“, „*tajemne*“ nie odbierają im charakteru rządowego wskazują tylko sposób spożytkowywania ich treści. Stosownie do przepisów Arnim prowadził dziennik wchodzących i wychodzących dokumentów; a pod koniec posłowania w Paryżu nawet dziennik tajemny, w którym jednak mało jest numerów. Dokumenta niewciągnięte do dziennika nie weszły też były wcale i do archiwum; a większa część brakujących w dzienniku wcale się nie znajdowała.

W pierwszej kategorji znajdują się papiery najmniej ważne, Arnim twierdzi, że zatrzymał je jedynie w celu zwrócenia ich urzędowi zagranicznemu; oskarżenie usiłuje obalić tę okoliczność usuwającą winę. Z przedmiotem tym łączy się korrespondencja zamieniona pomiędzy byłym posłem a urzędem zagr.

Druga kategorja obejmuje dwanaście dokumentów. Arnim zatrzymuje pod pozorem jakoby dotyczyły one jedynie osobistego jego sporu z kanclerzem. Akt oskarżenia dla odparcia twierdzeń Arnima wyszczególnia przedmioty pojedyńczych dokumentów. W liczbie ich znajdują się.

a) odezwa ministra spraw zagr. (Bismarcka) z 8 Listopada 1872 r., wzywająca Arnima do wytłomaczenia się z rozmowy jaką miał z hr. de St. Vallier, pełnomocnikiem Francji przy wojsku okupacyjnem niemieckiem w Nancy. Według poufnego doniesienia feldmarszałka Manteuffla miał Arnim w rozmowie tej powiedzieć, że uważa rząd Thiersa za niemogący się utrzymać, gdyż w koniecznym rozwoju wypadków rząd ten sprowadziłby na Francję Gambettę, po Gambecie komunę, po komunie dyktaturę wojskową. Takiemu biegowi zapobiedz mogło tylko, zdaniem Arnima, spieszne ustanowienie formy rządu monarchicznej.

b) Odezwa urzędu zagr. z 3 stycznia 1874 roku, w której Arnim otrzymał monitum za to, iż w swoim czasie nie doniósł o uwłaczających dla Niemiec listach pasterskich biskupów francuzkich (Freppel, biskup z Angres — biskup Poitièrs).

c) W odezwie z 20 grudnia 1872 roku, kanclerz cesarstwa nazywał sprawozdanie, złożone przez Arnima o politycznym stanie Francji, opartem na błędnych premissach (właściwie doniesieniach, wiadomościach), i obszernie wyłuszczał pogląd swój na najodpowiedniejszą interesowi Niemiec formę rządu Francji.

Trzecia kategorja składa się z 11 odezw i 12 sprawozdań. Tu należą:

a) Memorjał o rozmowie z generałem Fleury.

b) Odezwa minister. spr. zagr. dotycząca stanowiska zajmowanego w Paryżu przez posła Cesarsko-rossyjskiego, księcia Orłowa.

c) Odezwa min. spr. zagr. o rozmowie księcia Orłowa z Thiersem.

Akt oskarżenia dowodzi, że dokumenta tej kategorji również *z zamiarem* tylko przez Arnima zatrzymanemi być mogły.

d) Odezwa z d. 23 grudnia 1872 r. dotyczyła sprawozdania Arnima o przemówieniach Thiersa.

e) Odezwa z 2 czerwca 1873, zapytywała o wyjaśnienia w przedmiocie oświadczeń przypisywanych Arnimowi przez dzienniki „Français“ i „Gaulois.“

f) Przedmiotem odezwy z 4 marca 1874 r. było nastąpione zwrócenie się bezpośrednie Arnima do Cesarza. W tej odezwie zmonitowano Arnima za to, iż kopję odezwy poprzedniej z 21 stycznia 1874 r. podał był Cesarzowi niedokładnie; przepisywano tam tylko Arnimowi obowiązek większej uległości dla Kanclerza Cesarstwa, a mniejszej udzielności własnej w sprawowaniu urzędu poselskiego.

Przy uwięzieniu swojem w Nassenheide Arnim zeznał, że papiery obu pierwszych kategorji znajdują się za granicą. *Zobowiązał się do wydania ich*, skoroby go tylko wypuszczono na wolność; przyrzekł także wskazać ślad papierów jednemu z urzędników pod warunkiem, że nazwisko osoby, która te papiery ma w swem zachowaniu—w tajemnicy utrzymane będzie.

(dalszy ciąg nastąpi).

Depesze telegraficzne.

Warszawa d. 11 Grudnia, godz. 12 w poł.

Peszt 10-go.—Izba deputowanych przyjęła w ogólnych rozprawach projekt rządowy o indemnizacji na pierwszy kwartał 1875 r. Głosowanie było imienne, projekt przeszedł 230 głosami przeciwko 128.

Paryż 10 go.—W Zgromadzeniu narodowem przedstawiony został projekt pożyczki miasta Paryża w wysokości 220 miljonów. Serrano wyjechał z Madrytu wczoraj wieczorem w celu objęcia dowództwa nad armją północną.

KOLEJE ŻELAZNE W CHINACH.

Dziennik chiński wychodzący w Skang Hai, zwany *Hwei Pao* ciekawe zawiera poglądy na projekt wprowadzenia kolei żelaznych w Chinach.

Ze stanowiska *Hwei Pao* nie sądzi, ażeby wewnętrzny handel Chin odniósł jakąkolwiek korzyść z kolei żelaznych.

„Przedmiotem handlu Chin jest tylko herbata i jedwab, które to produkta, wysyłane są dla większego pośpiechu do portów statkami parowemi.

Zamiana parowców na kolej żelazną nie pociągnęłaby za sobą żadnej oszczędności czasu, a zatem żadnej dla Chin korzyści.

Przypuszczając nawet, że transport byłby szybszym, Chińczycy nicby na tem nie skorzystali; przyspieszając przybycie towaru do portów, nie zapewniliby bynajmniej szybszego wywozu.

Nie mogąc wypełnić tego warunku, i dostawiając tylko szybko herbatę z głębi kraju, kolej żelazna nagromadziłaby mnóstwo towaru, którego ilość nieproporcjonalną z liczbą nabywców, wywołałoby zniżenie ceny i wielkie straty.“

Główny nacisk kładzie *Hwei Peo* na częste wypadki wydarzające się na kolejach żelaznych:

„Wypadki powtarzające się na kolejach żelaznych są bardzo liczne; spotykają się pociągi; — na maszynach i na tenderach powstaje ogień bez widocznej przyczyny; pociągi wykolejają się, lub wpadają w przepaść z powodu załamania się zniszczonych mostów; w innych wypadkach znowu wagony rozbijają się w skutek podanej im nadmiernej szybkości. W ogóle katastrofy na kolejach przyprawiające o śmierć lub o kalectwo zbyt są liczne, ażeby można było określić ściśle ich naturę: wszystkie dzienniki zagraniczne napełnione są opisami tych wydarzeń.

Gdyby wreszcie można było uniknąć tych wszystkich nieszczęść i gdyby pociągi jeździły prawidłowo, —w każdym razie ruch ich szybszy jest aniżeli bieg koni, a tym sposobem osoby znajdujące się przypadkiem na linji nie są w stanie na czas się usunąć, co znów pociąga mnóstwo wypadków śmierci. We wszystkich krajach, gdzie istnieją koleje żelazne, uważane są za nader niebezpieczny środek kommunikacyjny i nikt go używać nie chce prócz osób mających bardzo ważne sprawy do załatwienia.

„Dla czego, zapytuje dziennik chiński, cudzoziemcy tak gorąco pragną wprowadzenia do nas dróg żelaznych? — Bo w takim razie dostarczyliby nam materjałów do budowy kolei i kapitałów potrzebnych na opędzenie olbrzymich kosztów, bo towary ich znalazłyby rynek w Chinach, bo nareszcie przy nieumiejętności Chińczyków w tej gałęzi, — sami budowaliby koleje!“

— Z powodu względów których wyjaśnienie zbyt dalekoby nas pociągnęło, opinja publiczna w szczególnych u nas wyrabia się warunkach.

Każde ciemne słowo, każdy nieokreślony zarzut wymierzony przeciwko człowiekowi lub instytucji, znajdują chętny oddźwięk. Zbyt pochopni w takim razie jesteśmy do potępiania, zwłaszcza jeżeli współzawodnictwo, zawiść i różne tego rodzaju czynniki, znajdują swój interes w rozszerzaniu mylnej pogłoski i nadawaniu jej wygodnego dla siebie kierunku.

Tak się stało niedawno, a stała się wielka niesprawiedliwość.

Jak zawsze tak i w tym razie rozpoczęło się to od głuchych wieści. Mówiono, że zarząd jednej z tutejszych fabryk tabacznych oddalił znaczną liczbę krajowych robotników dla zastąpienia ich niemcami.

W obec utrudnionych dróg zarobku, był to zarzut ciężki, nieokreślony jednak, gdyż znaczniejszych fabryk tabacznych u nas jest kilka.

Ale wkrótce znaleziono sposób nadania sprawie żądanego kierunku.

Pogłoska znalazła swój punkt oparcia, który naznaczali jej z góry ludzie złej woli co się o puszczenie jej w świat postarali. Zaczęto mówić sobie na ucho, że tą fabryką jest fabryka Union, a twierdzenie zdawało się usprawiedliwione tem, iż jest to przedsiębierstwo akcyjne, prawie zaś wszystkie akcje znajdują się w ręku zagranicznych posiadaczy.

Więc *haro* na fabrykę Union, *klątwa* na fabrykę Union, potępienie bez przekonania na tę fabrykę.

A jednak:

Pogłoska jest najzupełniej fałszywą, gdyż pomiędzy robotnikami i robotnicami pracującemi w fabryce *nie było i nie ma ani jednego niemca* i nikogo z fabryki w tych czasach nieoddalono, o czem każdy z łatwością na miejscu przekonać się może.

Pogłoska jest najzupełniej nierozsądną, gdyż zagraniczni akcjonarjusze mają tyle praktycznego rozumu, że posiadając fabrykę w Warszawie, i głównie tu w kraju rachując na zbyt produkcji, utworzyli zarząd z ludzi miejscowych, a kierunek robót jak i same roboty oddali wyłącznie miejscowym pracownikom, znajdując, że to pożyteczniej, a przedewszystkiem wygodniej i taniej.

Bo sprowadzenie z zagranicy ludzi do roboty nie opłaca się w żadnym razie. Robotnik nasz jest dobry i należycie przypilnowany taniej i lepiej obowiązek swój wypełni.

Owóż więc pogłoska jest fałszywą, gdyż fabryka Union opiera się na czysto miejscowych stosunkach i czysto miejscowemi zasila się żywiołami.

A niepotrzeba dodawać, że fabryka Union należy do najznaczniejszych w kraju.

Zajmuje ona *siedmiuset* przeszło robotników, jak już to powiedziano, samych tylko krajowców, a długie ich trzymanie się miejsca, gdyż jest pomiędzy nimi wielu którzy nie już po kilka, ale po kilkanaście lat tam pozostają, pracując w fabryce z rodzinami całemi, dowodzi dbałości zarządu o dobrobyt i zdrowie pracujących, o czem zresztą łatwo każdy ze zwidzających fabrykę przekonać się może.

Produkcja jej jest najznaczniejsza u nas, a jedna z najznaczniejszych w Europie, gdyż pod względem rozwoju i działalności jednej tylko fabryce Strasburgskiej Union odstępuje pierwszeństwa.

Produkcja ta musi być dobra i tania, gdyż rozporządzając wielkiemi kapitałami Union może posiadać i posiada bardzo znaczne zapasy surowego produktu, w najlepszych warunkach sprowadzonego, co zresztą przy wyrobie tabaki najlepiej daje się poznać, gdyż dobra tabaka francuzka, z której właśnie Union słynie, może być tylko z kilkoletnich zapasów wyrabianą.

Toż samo można powiedzieć o cygarach i papierosach.

Im obfitszy jest wybór materjału, tembardziej podwyższa się dobroć wyrobu a nawet jego taniość. A wybór posiada fabryka ogromny, bo magazyny całe przepełnione są surowym materjałem, starannie przez ajentów fabryki przed sprowadzeniem jeszcze wysortowanym.

Nic więc dziwnego, że w takich warunkach znajdują się ludzie którzy fabryce szkodzić usiłują, tusząc, że spadek po niej byłby obfity.

Ale takie wielkieześrodkowanie miejscowych sił robotniczych nie tak łatwo zastąpić się może.

Fabryka zajmująca tylu ludzi miejscowych, wprowadzająca w ruch tak znaczne summy, jest potrzebną i użyteczną, i przyczynia się nie mało w swoim zakresie do ogólnego dobrobytu.

Dla tego więc należało przedewszystkiem i kategorycznie zadać fałsz mylnym pogłoskom, które przeciwko prywatnym wymierzone, przybierają jednak pewną publiczną doniosłość. A każdy kto chce może się z łatwością o tem o czem tu mowa, przekonać. Drzwi fabryki dla wszystkich są otwarte, a zwidzający ją łacno osiągnąć będą mogli przekonanie *co i jak* się tam robi.

Pójdzie to na korzyść fabryki, która zasługuje na to.

— *Zarząd Warszawskiego Instytutu Muzycznego* zawiadamia osoby interessowane, iż egzamina dla kandydatów *v.* kandydatek nowo zapisujących się na naukę do Instytutu Muzycznego na IIgie półrocze roku szkolnego 1874/5, rozpoczną się d. 21 grudnia (2 stycznia) 1874/5 r. i trwać będą do d. 11 (23) stycznia 1875 r., codziennie z rana od godziny 9ej do 12ej, i po południu od 2ej do 6ej, wyjąwszy dni niedzielnych i świątecznych. Co się zaś tyczy warunków pod jakiemi młodzież obojej płci może być przyjmowaną do tegoż Instytutu Muzycznego, to o takowych można powziąść bliższą wiadomość w Kancellarji Instytutu Muzycznego codziennie od godziny 9ej z rana do 3ej po południu, z wyłączeniem dni świątecznych; dla osób zaś z prowincji mogą być przesłane przepisy pod jakiemi uczniowie przyjmują się do tegoż zakładu.

(1—3) —17142—

— Dnia 19go b. m. to jest w przyszłą sobotę, odbędzie się w Sali Harmonji, Wieczór Muzykalny pod dyrekcją Pana Bernarda Sznycer. —17409—

— Na zaczepkę pana?.....ski, odpowiedzieć mogę tylko powszechnie znanem przysłowiem, że modli się pod figurą, a ma d..... za skórą, o czem miałam sposobność dokładnie się przekonać. Dla tego może być pewnym, że wiele letnich i zimowych kwiatów uwiędnie jeszcze, zanim się zobaczmy. — *X. X.*

— *Panu L. R. postrzelonemu.* Na list bezimienny niemiecki do osoby trzeciej z d. 9go b. m. — Nie wsadzaj nosa między drzwi bo ci go przytną. — *H. A.*

—17426—

TIVOLI.

Dziś w Piątek, d. 11 Grudnia

Koncert humorystycznych niemieckich Artystów z Berlina: Codziennie nowy program. Cena wejścia kop. 30. — Początek o godz. 7 wieczorem. **W. REINER.**

— W Niedzielę dnia 1 (13) Grudnia 1874 roku o godzinie 1-szej z południa, w Sali Ratusza miejscowego danym będzie na korzyść Warszawskiego Damskiego Komitetu Towarzystwa rannych i chorych wojskowych, zostającego pod opieką JEJ CESARSKIEJ MOŚCI, w celu założenia Zgromadzenia Siòstr Miłosierdzia Krzyża Czerwonego i Szkoły felczerek, bez różnicy wyznań **Wielki Koncert** Kościelno-Wokalny pod dyrekcją Pana **Rudenko**, wykonany przez chóry: Arcybiskupi i kaplicy Zamkowej, ze współudziałem chórów: pułku St. Petersburgskiego Grenadjerskiego krola Fryderyka Wilhelma III i wojsk miejscowych, w liczbie 120 osób. — PROGRAM: Oddział I. Te Deum laudamus Nr. 3 (koncert na cztery głosy), D. Bortniańskiego; 2. Pieśń Cherubinów Nr 1, A. Lwowa; 3. Benedictus, S. Moniuszki; 4. Głos wołającego Anioła, M. Makarowa; Oddział II: 5. Niech Chrystus Pan Zmartwychwstanie koncert na 4 głosy), D. Bartnańskiego; 6) Sanctus (z Mszy), Rossiniego; 7) Przyjdźcie i oglądajcie dzieła Boga (na dwa chóry), D. Bartniańskiego. — Cena miejsc; Krzesło 1, 2 i 3 rzędu, rs. 3. Krzesła 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11 i 12 rs. 2. Krzesła 13, 14, 15 i 16 rzędu rs. 1 kop. 50. Krzesła pozostałych rzędów rs. 1. Miejsce na Galerji kop. 50. Bilety nabywać można w księgarniach. Kazańczykowa na Nowym-Świecie, Istomina na Krak.-Przedm., Hösicka na ulicy Senatorskiej, oraz u Szwajcara Klubu Ruskiego, a w dzień koncertu przy wejściu do sali.

OPERA WŁOSKA.

W Poniedziałek 2 (14) Grudnia, rozpoczęcie przedstawień

Afrykanka Meyerbera.

Abonament Lit. A.

W próbie: Freischutz, Bal Maskowy i Hugonoci.

—17468 1—1

TEATR WIELKI.

Dziś Adryjanna Lecouvreur. — Jutro: Perichola.

TEATR ROZMAITOŚCI

Jutro: Nieobecny. — On nie zazdrosny.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 11 Grudnia 1874 roku.

Półimperjały Ros. rs. — kop. —.
Dukaty Holenderskie rs. — kop. —.
Pruskie tal. w bilet. rs. — k. —
Austrjackie floreny w bilet. k. —.

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100	94	05	93	75
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	94	05	93	75
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	90	95	90	65
Listy zastawne m. Warszawy I s.	86	45	86	15
„ „ „ „ II s.	85	85	85	55
Listy Likwidacyjne rs. 100.	78	80	78	50
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860.	98	25	97	50
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 / „ „ „ „ ostempl.	184	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 / „ „ „ „ ostempl.	178	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—		97	50
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	72	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej.	—	—	147	—
Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej.	114	—	—	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	235	—	230	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	100	—	99	35
Akcje T. Łazienek i Łaźni 100	55	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje T. f. Cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ Dobrzelińsk rs 500	—	—		
Akcje Lilpop Rau i Löwenstein rs 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie.	102	75	102	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop.
Od Likwidacyjnych kop. 11½.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 234 13/18
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 97⅔
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 27½ rs. 105 k. 97½.
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 18 rs 7 k. 16
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 k. 47½ rs. 86 k. 17½
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 96 k. 75 rs. — k. —
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, żądano rs. —

CENY TARGOWE

franco skład kupującego) podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i Sp. — Warszawa dnia 10 Grudnia r. b. **Pszenica**: za korzec funt. 242 pstra rs. 5 40 kop. — do 6.00 jasnopstra — 5.85 — 6.20, biała 6.15 — 6.55, wyborowa 6.67½ **Żyto** wagi 232 polskie rs. 4.50 — 4.80, ruskie 4.20 — do 4.72½ **Groch** wagi 262, owarzony rs. 6 22½ — 6.55; na paszę 6.22½ —; **Jęczmień** wagi 202 rs. 4.20 4.65; **Owies** wagi 142 rs. 3.09 — do 3.30 **Wyka** wagi 262, rs. — — **Rzepak** wagi 210, rs. — do —; **Rzepik** wagi 210, rs. — do —; **Koniczyna** wagi 250 biała rs. — do —: czerwona, rs. — do —.

Okowita. Spirytus 78% z dodatkie[illegible] % garniec 1 76.

Płacono za zwózkę z kolei Terespolskiej na Wiedeńską kop. 2 od puda; na wiatraki kop 3 od puda.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem zimna stopni —.—, dziś rano zimna st. 2.46, w południe zimna st. 1.28. Barometr: 746 mm. (Deszcz).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Wars[illegible] p 4 c.

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy.) — Дозволено Цензурою.

Patrz dwa Dodatki.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 273.

Dn. 11 Grudnia 1874 roku *Piątek.* *Dnia 29 Listopada (11 Grudnia) 1874 roku.*

Na Gwiazdkę!

Wielki wybór zajęć umysłowych, Zabawek dla dzieci i Gier Towarzyskich oraz Książeczki z obrazkami,

z tekstem i bez tekstu, Farby i Książeczki do kolorowania, Kajeta, Piórniki, Kałamarze, Ekrituary, Rejscajgi, Pamiętniki, Albumy do fotografii i t. p. przedmioty,

w Składzie

JULJANA MÜLLERA.

3—6 ulica Senatorska Nr 18, w domu W-go Galle. —17246 —

Aprobowana przez Departament Medyczny

HENRYKA NESTL'A

Szwajcarska mączka mleczna dla dzieci.



Sztuczny ten pokarm bardzo już rozpowszechniony, jest nader łatwym do strawienia, nie ulega zepsuciu, daje się z łatwością przyrządzać, i przez każde niemowlę chętnie jest spożywany. Szczególniej się zaleca:

1) w braku pokarmu u matek lub mamek;
2) przy odstawianiu dzieci;
3) w podróży z dziećmi.

Pokarm przygotowany ze Szwajcarskiej mączki mlecznej w zupełności zastępuje mleko matki i jest tak dobry jak ono.

Cena jednej puszki blaszanej zawierającej jeden funt celny, rs. 1.

Skład główny w kantorze Aturowo-komisowym **Bernarda Bersohn** w Warszawie ulica Przechodnia Nr 6, zkąd wysyłka naprowinję uskuuteczniana będzie. Dostać również można i w Warszawie w Aptece Dworu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości **F. Szteynera**, Krakowskie-Przedmieście Nr 81, oraz w Składach Materjałów Aptecznych pp. Ludwika Spiessa, F. A. Galle, J. Mrozowskiego, J. Wyszomirskiego, oraz Modzelewskiego i S-ka. 3 – 6 17306 —

MAGAZYN W EDEŃSK

w WARSZAWIE

ulica Miodowa Nr 6, dom W. Mrozowskiego

Wyrobów Tokarskich i Galanteryjnych

Z FABRYKI

FRANCISZKA HESS

w Wiedniu.

Niniejszem ma zaszczyt oznajmić Szanownej Publiczności, iż przed nadchodzącą **Gwiazdką** zaopatrzył swój handel najpiękniejszą Galanterją, jako to: wielki wybór **Cygarnic** piankowych i bursztynowych i rozmaitych wyrobów z szyłdkretu, słoniowej kości, perłowej, konchy, rogu, najwytworniejszej galanterji z drzewa oliwnego i skóry, Portmonetek, Papierośnic, Cygarnic, Torbeczek, Pasków i Nesseserów.

Wielki wybór Cybuchów, Lasek, Parasoli, Wachlarzy, Grzebieni i Szczotek do głowy etc., w najnowszym guście i po najumiarkowańszych cenach, tak engros jakoteż i detail.

3 – 6 — 17050 —

Praktyczne podarunki na kolendę

w MAGAZYNIE

W. DZIECHCIŃSKIEGO,

przy ulicy Miodowej Nr 486a.

Okrycia, Wierzchy do futer i **Kostjumy, Kaftany** od rs. 5 i pół, **Chustki** Himalaja od rs. 8 i pół, **Mufki** z futra od rs. 2 i pół, **Halki** od rs. 3 i pół, **Halki czarne** pikowane od rs. 4 i pół, **Chustki** włóczkowe od rs. 1, **Parasole** od rs. 1 i pół. 4—12 — 16999 —

—17131—3—3

NOWY WYNALAZEK.

Perfumerja **Aleksandra Kocha**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej **Nr 476d**, otrzymała na głowny skład i sprzedaje detalicznie i hartowo:

A. Maczuskiego w Wiedniu

EKSTRAKT Z ORZECHÓW

do farbowania siwych włosów i innych odcieni, na kolory: blond, brunatny i czarny. Ekstrakt ten przez austryjackie rady lekarskie aprobowany, wyrabiany jest z łupin orzechów włoskich i jako czysto roślinny, włosom nieszkodliwy, nadaje tymże w 15 minutach właściwy kolor, bez brudzenia skóry na głowie jako też bielizny. Oprócz ekstraktu, można tam także nabyć Maczuskiego: Pomady orzechowej i Olejku orzechowego, posiadające te same własności jak ekstrakt, po cenach: za 1 flakon ekstraktu w płynie rs. 2 kop. 50, za 1 flakon Olejku orzechowego rs. 2, – za 1 słoik Pomady orzechowej rs 1 kop. 20. Wyłączny skład powyższych artukułów na Warszawę, u Aleksandra Kocha. 9—12 —17405—

Nowina!!!

ale prawdziwie Nowina.

Przez małżonków **Litwinów** otwartą jest

JADALNIA

na Krak-Przedm., pod tak zwaną Dzwonnicą, w której codziennie mogą dostać amatorzy-znawcy prawdziwych Kołdunów, Kiełbas i Bułki wiejskiej. - O czem uwiadamiając, polecam się względom Szanownej Publiczności **T. K**,—Tamże jest Algierka pięknemi szopami podbita do sprzedania. – 17400—2—3

MASZYNA do SZYCIA

z przyrządem do wyszywania, fabryki Pollack, Schmidt et Comp., kosztująca rs. 77, odstępuje się za rs. 55, Leszno Nr 18, w drugiej bramie na prawo, trzecie piętro, szklanne drzwi, widzieć można codziennie od 11 do 1 z południa. —17433 2—6

Potrzebną jest

Summa rs. 3,000,

na spłatę wierzytelności, na pierwszej połowie wartości domu murowanego ubezpieczonej, mający chęć wypożyczyć takową, raczy zostawić swój adres w Redakcji pod lit. A. T.—pośrednictwo wyłącza się. – 17431 – 2—3

Do sprzedania

TANIO!

2 Kompotierki porcelanowe ze złoconemi ozdobami.— **2 koszyki** podobneż do ciast.—**2 kosze** z czerwonego szkła, ozdoby złocone do owoców. — **Lampa** wisząca z kontrwagą. **Toaleta** jesionowa. **Lustro** w białych ramach.—**Półmiski** porcelanowe. **Salaterki** kryształowe.—**Talerzyki** porcelanowe desserowe z bukiecikami.—Wiadomość w Księgarni **S. H. Merzbacha** przy ulicy Miodowej Nr 14. —17278—3—3

SKŁAD WYROBÓW TABACZNYCH

AL'ESPERANS

Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś. Antoniego.

Otrzymał znaczne transporta wyrobu Fabryki Ad. Szopfera w Petersburgu, jakoteż, zaopatrzony został w dobór Cygar i Papierosów swego wyrobu, z czem poleca się Szanownej Publiczności i PP. Dystrybutorów. 4 – 6 —17124—

Kolenda

Tania i Użyteczna.

Dziecinne Salopki, Kapelusiki, Czapeczki, Baszłyki, Sukienki wełniane, białe pikowe i fartuszki, garniturki męzkie.

LALKI

strojne do rozbierania,

dla Dam: Kapelusze, watowe Czapeczki, Baszłyki do podróży, Czepki dla dam starszych i Negliżyki. — Wszelkie obstalunki

Strojów i Krawiecczyzny

przyjmują się i wykonywają podług żurnali paryzkich.

LEKCJE KROJU

udzielają się sposobem łatwym, prędkim i niezawodnym. Cena umiarkownna. W Pracowni **S-ne ISTRE**. - Nowy-Świat **Nr 52** na dole w podw., 2 ga sień, dawniej Niecała **Nr 6**. —17416—1—3—

15,000 Rubli

jest potrzebne na pierwszy numer hypoteki domu, w środku miasta położonego, na którym niema Towarzystwa. Reflektanci raczą zostawić adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. N. —17449—2—3

Pracownia Strojów i Sukien Damskich,

przy ulicy Ś-to Krzyzkiej, wprost Włodzimierskiej Nr 13

E. BOGUSŁAWSKIEJ,

dawniej

SOMERFELD,

poleca się łaskawym paniom, że na nadchodzące święta przysposobiła znaczny wybór kapeluszy, czepków dla pań starszych, negliżyków strojnych, eraz ubrań dziecinnych, przyjmują się rówuież suknie do roboty w cenach bardzo przystępnych.—Tamże jest do sprzedania PALTOCIK aksamitny, obszyty lisami, oraz **Kołnierz i Mufka** z lisów niebieskich. —17425—1—3



Jest do sprzedania

GARNITUR MEBLI

mahoniowych z masiv nogami i szticami mahoniowemi, silnie zbudowane, t. j. Kanapa, Stół, 2 Fotele i 6 Krzeseł zielonym rypsem kryte, za bardzo przystępną cenę. Ulica Senatorska Nr 20 naprzeciwko Kościoła Śgo Antoniego u Tapicera; tamże przyjmują się wszelkie roboty w zakres Tapicerski wchodzące po nader umiarkowanych cenach. —16961 – 6—6

KRAWATY francuzkie najmodniejsze,
OXFORTY prawdziwe angielskie,

nadeszły w wielkim wyborze do

SKŁADU BIELIZNY GOTOWEJ MĘZKIEJ

JÓZEFA NATHANBLUT,

ulica Senatorska Nr 22 nowy, wprost kościoła Ś-go Antoniego.

KOSZULE męzkie kretonowe, kolorowe, gustowne, prane, po rs. 1 kop. **75.**

KOSZULE męzkie kretonowe białe, z webowemi cienkiemi gersami, eleganckie, prane, odznaczające się dobrym krojem, po rs. 1 kop. **90.**

MANKIETY, KOŁNIERZYKI, CHUSTKI, KALESONY, KAFTANIKI kaszmirowe, wełniane, sosnowe „de sante“ i jedwabne.

6—6 **CENY PRZYSTĘPNE.** —16765—

(W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c 5 nowy).—

Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr. 273.

Dnia 11 Grudnia 1874 roku. *Piątek.* *Dnia 29 Listopada (11 Grudnia) 1874 roku.*

OBWIESZCZENIE.

W dniu 17 (29) Grudnia 1874 r., o godzinie 12-ej rano, w sali posiedzeń Warszawskiej Izby Skarbowej, odbędzie się ostateczna ustna licytacja na sprzedaż wyszłych z użytku mebli, oraz różnych innych przedmiotów. Przedmioty te podzielone są na części i sprzedawać się będą podług podziału. Wszystkie przedmioty można oglądać i warunki licytacyjne przejrzeć codziennie, od 10-ej godziny rano do 3-ej po południu w biurze Izby Skarbowej, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych. Licytanci obowiązani będą przedstawić vadium, wyrównywające $1/10$ części summy szacunkowej.

—16697- 3—3

Wójt Gminy Czyste,

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 4 (16) Grudnia r. b., o godzinie 10 rano, w Urzędzie moim, odbędzie się licytacja na wydzierżawienie osady kolonialnej we wsi Wola, Nr 26, przestrzeni 3½ morgi, będącej własnością nieletnich SSów Jana Jabłońskiego, na lat 3.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 75, vadium wymagane jest w ¼ części. Warunki szczegółowe są do przejrzenia każdodziennie w Urzędzie Gminnym.— Wola d. 20 Listopada (2 Grudnia) 1874 r.

—17032—2—3 Wójt, **Bieńkowski.**

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.

Podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 4 (16) Grudnia r. b. o godzinie 1 z południa odbywać się będzie przed tąż Radą, publiczna in plus przez opieczętowane deklaracje z głośnym następnie przetargiem licytacja na sześcioletnie od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1875 roku do dnia 19 Czerwca (1 Lipca 1881 roku wydzierżawienie części frontowego domu szpitala Ś go Rocha w Warszawie pod Nr 395, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście położonego.

Pretium do licytacji ustanawia się na rs. 2,750, rocznego czynszu dzierżawnego, wysokość zaś vadium do licytacji na rs. 600. Warunki licytacyjne, w którzch wyszczególniona jest ilość lokali w wydzierżawiającej się części pomienionego domu frontowego, mogą być przejrzane w Kancellarji Rady Miejskiej każdodziennie w godzinach biurowych.

Forma Deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Pubiicznej z dnia . . . składam niniejszą deklarację, iż obowiązuję się opisaną w warunkach licytacyjnych część frontowego domu szpitala Ś-go Rocha w Warszawie pod Nr 395 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście położonego, wziąść w dzierżawę na lat sześć, mianowicie na czas od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1875 roku do dnia 19 Czerwca (1 Lipca 1881 roku za opłatę czynszu dzierżawnego po Rs. wyraźne (wypisać liczbą i literami) rocznie, poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom do tej dzierżawy ustanowionym.

Vadium w ilości rs wyraźnie (liczbą i literami wypisać) przy niniejszem składam. Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem w N dnia miesiąca 1874 r. Podpisać wyraźnie Imię i Nazwisko)

Zarządzający czynnościami Rady, **Puchalski,**

3—3 — 17141 — Sekretarz Rady **J. Magnuski.**

ZARZĄD
Warszawskiej Gminy Starozakonnych.

Podaje do wiadomości, że w dnin 8 (20) Grudnia r. b., o godzinie 12 w południe odbędą się w biurze Zarządu Gminy, przy ulicy Nowolipie pod Nrem 2 nowym, licytacje in minus, przez opieczętowane deklaracje, na następujące dostawy dla tegoż Zarządu w ciągu 1875 roku.

1. Koni do karawanów dla exportacji ciał zmarłych Starozakonnych, poczynając, od cen:

za przewiezienie ciała na karawanie parokonnym z Warszawy na cmentarz Starozakonnych za rogatką Wolską rs. 1 kop. 50, z Warszawy na takiż cmentarz Pragski rs. 2 kop. 25, z Pragi na cmentarz miejscowy rs. 2.

2. Przedmiotów i materjałów na potrzebę administracji Cmentarzy Starozakonnych w Warszawie i na Pradze, przy chowaniu zmarłych, a mianowicie: płótna, muślinu, merynosu, desek i skrzyń z bali, poczynając od następujących cen:

Za dostawione materjały:

dla umarłych w wieku	do	1 miesiąca	rs.	—	kop.	55.
„ „	„	1 roku	„	—	„	86.
„ „	„	5 lat	„	1	„	45.
„ „	„	15 „	„	2	„	80.
„ „	„	100 i wyżej	„	3	„	80.
„ położnic			„	5	„	90.

3. Materjałów na odzież dla biednych, a mianowicie: sukna czarnego lub ciemnozielonego podług wzoru znajdującego się w biurze Zarządu Gminy, poczynając od ceny: za arszyn po rs. 1 kop. 80, za arszyn kitaju podług wzoru po kop. 12, za arszyn perkalu podług wzoru po kop. 18.

4. Światła i opału dla biura Zarządu Gminy, szkółek religijnych i cmentarzy, a mianowicie: świec stearynowych, poczynając od ceny kop. 25 za funt, świec łojowych po kop. 19 za funt, węgla kamiennego w najlepszym gatunku od ceny za korzec po rs. 1 kop. 20.

5. Materjałów piśmiennych dla biura Zarządu Gminy, podług wzorów i cen znajdujących się w temże biurze.

Wysokość wadjów do wspomnionych dostaw ustanawia się:

Do dostawy ad 1, rs. 100.
Do dostawy ad 2, rs. 200.
Do dostawy ad 3, rs. 150.
Do dostawy ad 4, rs. 50.
Do dostawy ad 5, rs. 25,

które to wadja powinny być dopełnione przez utrzymujących się przy licytacji do wysokości $1/5$ summy całej dostawy.

Warunki do licytacji mogą być przeglądane codziennie, z wyjątkiem świąt wyznania Mojżeszowego i dni galowych, w biurze Zarządu Gminy.

Mający przeto chęć podjęcia się którejbądź z tych dostaw, winien w czasie i miejscu wyżej oznaczonych, złożyć na ręce delegowanego Członka Zarządu Gminy, przed godziną 12-tą w południe, deklarację opieczętowaną, napisaną podług niżej zamieszczonego wzoru, bez poprawek i przekreśleń, z oznaczeniem żądanych cen w okrągłych cyfrach bez ułamków, mniejszych jak ½ kop.

Deklaracje po oznaczonej godzinie składane, przyjęte nie będą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych, z dnia 12 (24) Listopada 1874 roku, Nr 13,113, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć dostawy N. N. dla tegoż Zarządu w ciągu roku 1875 za cenę (wypisać literami) poddając się wszelkiem obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Wadjum w summie rs. . . . i na koszta ogłoszenia licytacji rs. . . . przy niniejszem składam.

W razie utrzymania się przy licytacji na dostawę w mowie będącą, obowiązuję się dopełnić złożone przy niniejszem wadjum do wysokości $1/5$ summy całej dostawy, w przeciwnym zaś razie kwoty powyższe sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. mca N. 1874 roku.

(podpisać imię i nazwisko).

Prezydujący **D. Natanson.**

p. o. Sekretarza **J. S. Grosglik.**

3—3 — 16637 —

Piwnice Medokskie

renomowane i zalecane przez pierwszych lekarzy polecają wybór czystych i prawdziwych **Win francuzkich**, oraz zawiadamiają że otrzymały na Skład główny tak na Cesarstwo i na Królestwo. **Likier** hygieniczny stołowy, przewyższający w dobroci wszystkie do dziś znane pod nazwą l' Ermite de Bordeaux, który nie tylko co do dobroci ale także i ceny niższej od dotąd znanych poleca się prawdziwym amatorom. Użycie tegoż likieru w razach złego trawienia jest uznane jako środek nieomylny, prawdziwie pomocnym dla naszego żołądka.—Piwnice Medokskie znajdują się w Hotelu Saskim, wchód od ulicy Koziej. **Mieczysław Popławski & Comp.**

4—6 — 16883 — ex Zarządca domów handlowych we Francji i Ameryce.

CUKIERNIA TEOFILA DZIADOSZ,

w ŁOWICZU.

Polecając się względom Szanownej Publiczności, mam zaszczyt zawiadomić, iż moją cukiernię wraz z **Restauracja** i **Handlem Win**, zaopatrzyłem w doborowe wszelkiego rodzaju Wina, Portery, Piwa (angielskie i bawarskie), Likiery i Koniaki tak krajowe jako i zagraniczne, Kawior, Śledzie pocztowe, Sardynki, Ser Szwajcarski i t. p. Przy tym przyjmuję zamówienia na torty, piramidy, tace ciast na wieczory, bale i wesela. Cukry deserowe z najwyborniejszymi smakami po kop. 60 funt, Karmelki nadziewane po kop. 45 funt, Czekolada w rozmaitych gatunkach. Starając się zadowolnić Szanowną Publiczność, wykonywam akuratnie i najsumienniej. 3—3 —16736 —

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE

w WARSZAWIE

Senatorska Nr 467b, nowy 18

naprzeciw kościoła Św. Antoniego

P O L E C A:

Najlepszą oliwę prowancką.
Ocet stołowy czerwony do sałat, majonezów i marynat, butelka kop. 50.
Soki (syropy) Malinowy, Wiśniowy, Porzeczkowy na butelki.
Sól stołową chemicznie czystą w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnym angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.
Krochmal Holenderski prawdziwy pszenny w paczkach jednofuntowych.
Farbki do bielizny w najlepszych gatunkach.
Francuzkie Perfumy i olejki do włosów na funty i łuty.
Olejek do wody Kolońskiej (6 łutów na garniec najlepszego spirytusu).
Proszek perski Dalmacki i Kaukazki.
Proszek do czyszczenia metali.
Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.
Massa do zaprawiania posadzek.
Benzyna we flaszeczkach i na balony.
Oliwa do palenia i do maszyn.
Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.
Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.

16—0 — 12005 —



DONIESIENIE.

Ponieważ doszło do mojej wiadomości, że moja Fabryka Gorsetów nie egzystuje; przeto mam honor donieść JJWW. i WW. Paniom, że Fabryka jak egzystowała tak i egzystuje przy ulicy Miodowej w domu W-go Dratza pod Nr 4, zalecając się tą samą dobrocią i praktycznością wyrobów, z jakiej jest znaną od lat trzydziestu.

Z uszanowaniem **Jan Bernhardt.** 5—6 — 15676 —

MAGAZYN MEBLI



egzystujący przy ulicy Miodowej w domu W-go Górskiego, **przeniesiony został do domu W-go Rappla Nr 20 nowy, ulica Elektoralna.**

Magazyn rzeczony posiada obecnie wielki zapas rozmaitych **MEBLI** dobrej roboty i najświeższego fasonu, które sprzedaje po cenach stałych, ale nader nizkich, wszelka gwarancja.

Tamże jest do zbycia jeden Garnitur rypsem kryty, mało używany.

3—3 — 16779 —

W NOWO OTWARTYM

Składzie Drzewa

MAKSYMILJANA LANDY i Spółki,

przy ulicy Dobrej pod Nrem 14 nowym, schodząc z ulicy Bednarskiej na prawo, obok głównego wodociągu

sprzedaje się

DRZEWO OPAŁOWE SĄŻNIOWE

w wybornym gatunku, po cenach następujących:

Za sążeń kubiczny drzewa sosnowego	z dostawą	rs. 11 kop. 50.
„ „ „ olszowego	„	rs. 12 kop. 50.
„ „ „ brzozowego	„	rs. 14.

Jak również sprzedaje się Drzewo rąbane w cenie o rubel wyższej za każden sążeń z dostawą. 3 10 — 17056

Do odstąpienia

Magazyn Mód

z urządzeniem, zaraz lub od Nowego Roku. Tamże sprzedaje się domowa **stołowa bielizna i Fortepian** o 6 ciu oktawach. Wyprzedaż **Kapeluszy** ceną kosztu. Ulica Długa Nr 16. Wiadomość na miejscu od 10 do 5 wieczór. —17066—3—3

Daktele Marokańskie, Jabłka Tyrolskie,

oraz wszelkie **Bakalje świeże**, nadeszły do Handlu Win

Józefa Purwin.

Ulica Miodowa Nr 16 nowy, obok Appellacji. —16538 7—10

KRAWATY francuzkie najmodniejsze,
OXFORTY prawdziwe angielskie,

nadeszły w wielkim wyborze do

SKŁADU BIELIZNY GOTOWEJ MĘZKIEJ

JÓZEFA NATHANBLUT,

ulica Senatorska Nr 22 nowy, wprost kościoła Ś-go Antoniego

KOSZULE męzkie kretonowe, kolorowe, gustowne, prane, [illegible] kop. **75.**

KOSZULE męzkie kretonowe białe, z webowemi cienkiemi gorsami, eleganckie, prane, odznaczające się dobrym krojem, po rs. **1** kop. **90.**

MANKIETY, KOŁNIERZYKI, CHUSTKI, KALESONY, KAFTANIKI kaszmirowe, wełniane, sosnowe „de sante" i jedwabne.

5—6 **CENY PRZYSTĘPNE.** —16765—

Na spłatę wierzytelności będącej na pierwszym numerze hypoteki żądaną jest

summa rs. 6,000

uprasza się o zostawienie adressu w Redakcji Kurjera Warsz., pod literami R. K. —16939—5—6

Do sprzedania

Powóz używany,

fabryki Hessego. Płaszcze i surduty dla stangreta. Dzwonki do sanek i dywan. 2 paki do obroku. Ulica Nowo Senatorska Nr 4 ty nowy. —17086—3 3

Do Głównego Składu

KAWIORU

S. SZYROKOWA,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu W-go Bogka, pod Nr 477a.

Nadszedł transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego zupełnie mało solonego i prasowanego serwetowego takiegoż, oraz **Siomgi, Łososia** wędzonego, **Minogów** Rygskich, **Serdeli** marynowanych w słojach (Kilką zwane), **Śledzi** pocztowych, **Sardynek, Buljonu** w różnych gatunkach, **Groszku** i **Sera** zielonego, **Musztardy, Konfitur** Kijowskich suchych i płynnych, **Maślin, Wizigi** do pierogów i t. p. towarów.— **S. SZYROKOW.**

4—6 — 16337 —

Kalafiory Algierskie

KARCZOCHY,

otrzymał w świeżym stanie HANDEL

Braci Wróbel.

1 1 — 17044 —

Soki i Konfitury

do sprzedania, różne gatunki: maliny, porzeczki drążone, berberys, morele, czarne porzeczki i inne, borówki na komput z jabłkami, śliwki i czarne jagody; ceny mierne, przyrządzone najlepszym naturalnym sposobem. Ulica Wspólna Nr 16, w drugiej bramie na prawo, na parterze. —16921—3—3

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, że renomowane co do Win czystych francuzkich

PIWNICE MEDOKSKIE

w hotelu Saskim przy ulicy Koziej,

otrzymały świeży transport Win Burgundzkich czerwonych i białych, wyższych i niższych gatunków, oraz Wina Burgundzkie mussujące, przewyższające wartość gatunków Win Szampańskich co do hygienicznego zapatrywania się działalności na nasz organizm z użycia czystych nie fabrykowanych Win. Piwnice Medokskie przy niedawnem ich istnieniu, otrzymały już zupełne uznanie pierwszych Lekarzy co do wartości i czystości Win i takowe li tylko z tychże piwnic ordynują swym pacjentom. Biorącym w większych partjach odstępuje się stosowny rabat, gwarancja co do gatunków zupełna.

Mieczysław Popławski et Comp.

ex zarządca domów handlowych we Francji i Ameryce.

5—6 — 16882 —

Na Gwiazdkę:

Wielki wybór zajęć umysłowych, Zabawek dla dzieci i Gier Towarzyskich oraz Książeczki z obrazkami,

z tekstem i bez tekstu, Farby i Książeczki do kolorowania, Kajeta, Piórniki, Kałamarze, Ekrituary, Rejscajgi, Pamiętniki, Albumy do fotografii i t. p. przedmioty,

w Składzie

JULJANA MÜLLERA.

2—6 ulica Senatorska Nr 18, w domu W-go Galle. —17246—

St. Petersburskie

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA

oraz ubezpieczeń

DOCHODOW I KAPITAŁÓW

z kapitałem zakładowym w całości gotowizną wniesionym

Rs. 2,400,000,

prócz rezerw wynoszących około **Rs. 800,000.**

Powyższe Towarzystwo od 1858 roku istniejące, przyjmuje na dogodnych warunkach:

a) **Ubezpieczenia ogniowe** nieruchomości i ruchomości wszelkiego rodzaju.

b) **Ubezpieczenie dochodów i kapitałów na życiu ludzkiem opartych** w najrozmaitszych kombinacjach, a mianowicie: zapewnienie losu swej rodzinie (kapitał pośmiertny), zapewnienie własnego bytu na starość, z jednoczesnem zapewnieniem kapitału pośmiertnego, na wypadek niedoczekania się oznaczonego wieku, wyposażenie dzieci, pensje wdowie, dożywocia bezzwłocznie lub po pierwszym terminie rozpoczynające się i t. p.

Składki tańsze jak w Towarzystwach zagranicznych również pierwszorzędnych, których działalność jednakże w naszym kraju w ogóle jest wzbronioną, mogą być płaconemi jednorazowo lub rocznie, półrocznie, 4-ro i 3-y miesięcznie.

Choroby epidemiczne, jako to: **cholera, tyfus, ospa** i t. d., **nagły zgon, wypadki na kolejach, na statkach parowych, w fabrykach** i t. p., nie uwalniają Towarzystwa od przyjętego zobowiązania.

Ustawy, tabelle składek, wszelkie formularze w językach: polskim, rossyjskim i niemieckim, objaśnienia ustne i piśmienne, udziela bezpłatnie niżej podpisany, oraz Panowie Agenci Towarzystwa w Warszawie i na prowincji.

UWAGA.— Na Towarzystwo niniejsze jako przedstawiające zupełną gwarancję, Rząd po zwinięciu Dyrekcji Ubezpieczeń, przelał wszystkie ubezpieczenia życiowe w tejże zawarte.

GENERALNY AGENT na Królestwo Polskie

Jakób Bein,

3-6 —16743— **ulica Senatorska Nr 22, w Warszawie.**

MAGAZYN WIEDEŃSKI

w WARSZAWIE

ulica Miodowa Nr 6, dom W. Mrozowskiego

Wyrobów Tokarskich i Galanteryjnych

Z FABRYKI

FRANCISZKA HESS

w Wiedniu.

Niniejszem ma zaszczyt oznajmić Szanownej Publiczności, iż przed nadchodzącą **Gwiazdką** zaopatrzył swój handel najpiękniejszą Galanterją, jako to: wielki wybór **Cygarnic** piankowych i bursztynowych i rozmaitych wyrobów z szyldkretu, słoniowej kości, perłowej, konchy, rogu, najwytworniejszej galanterji z drzewa oliwnego i skóry, Portmonetek, Papierośnic, Cygarnic, Torbeczek, Pasków i Nesseserów.

Wielki wybór Cybuchów, Lasek, Parasoli, Wachlarzy, Grzebieni i Szczotek do głowy etc., w najnowszym guście i po najumiarkowańszych cenach, tak engros jakoteż i detail.

2—6 — 17050 —

Świeży tegoroczny oczyszczony

Tran Rybi

tak żółty jakoteż i biały parowy wprost z Bergen sprowadzony, otrzymał

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESSA,

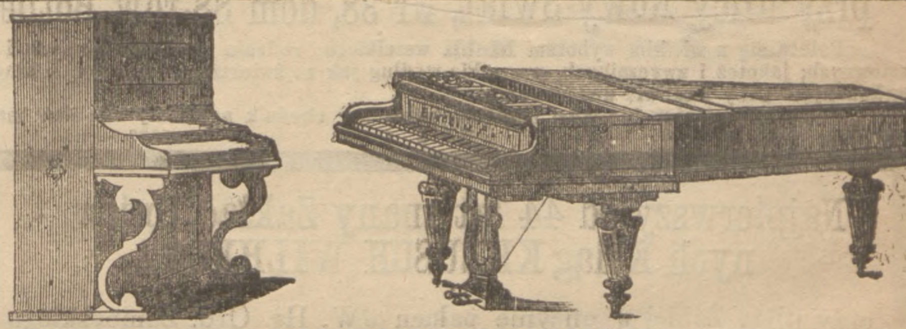
przy ulicy Senatorskiej, Nr 464/5, obok kościoła S-go Andrzeja



i takowy sprzedaje we flaszkach opatrzonych etykietą i firmą składu, po cenach nader przystępnych.

Tran Rybi jest zalecany przez najznakomitszych lekarzy w chorobach skrofulicznych, cierpieniach piersiowych, katarach chronicznych, upadku sił i blednicy.

13—0 — 14932 —



NOWO-OTWORZONY

SKŁAD FORTEPIANÓW

KAROLA DEJNERT,

b. ucznia fabryki PIOTRA ERARDA w Paryżu.

FORTEPIANY I PIANINA

z najpierwszych fabryk Europejskich Erard, Pleyel, Herz, Szwarder, Gervex, Bellet, Bucher, Schiedmayer, Wanckel et Temler, Fidler i innych.

Harmonium RUDOLPH (Medal złoty).

Po kilkonasto-letniem doświadczeniu przy fabrykacji i restauracji różnych istnieć mogących Fortepianów, obecnie poleca się Szanownej Publiczności z dostawą instrumentów najlepiej wykonanych i to po cenach stałych i najprzystępniejszych, jako to: Fortepian ogoniasty (Erard Grand Modèle), avec barre harmonique breveté pour la pureté des sons aigus à nouveau système d'agrafes pour la tenue de l'accord, 5 barres pour resister à la tension de cordes et sommiers metaliques. Ornés des filets ou des gravures rs. 1,100

Fortepiany Ogoniaste krótkie Erard, Pleyel, Herz., rs. 600.

Fortepian Ogoniasty Salonowy, Wanckel et Temler, strony krzyżowane z mechaniką paryzką Erarda (nowy patent Amerykański), rs. 600.

Fortepiany Ogoniaste z mechaniką angielską (Colard), od rs. 420.

Pianina Luxowne wielki format, od rs. 400.

Pianina strony pół skośne (demi-oblique) palisandrowe lub orzechowe rs. 310—320—345.

Pianina strony prostopadłe (piano droit) mahoniowe rs. 260, palisandrowe rs. 270, z 4-ma sprejcami rs. 280.

Pianina (Petit Bibi), palisandrowe o 7-miu oktawach, rs. 240.

dito masiv mahoniowe o 6¾ oktawach, rs. 220, bardzo praktyczne dla dzieci.

Wszystkie poniżej wymienione instrumenta są najnowszej konstrukcji z mechaniką słynnej fabryki Schwandera w Paryżu.

Wynajem, zamiana, wszelkie obstalunki, strojenie, jakoteż specjalność restauracji fortepjanów.

WSZELKA GWARANCJA.

Przy ulicy Senatorskiej Nr 28, obok Resursy Kupieckiej.

16812— 3—6

Gronostajowych skórek 77, jest do sprzedania, w cenie rs. 1 za sztukę.

Wiadomość u Kupca A. Winnickiego, przy ulicy Długiej Nr 25, wprost Drezdeńskiego Hotelu. —17103—3—3

Do sprzedania

DUBELTÓWKA,

dwóch systemów, Lefauche i Lankastra w jednej sztuce. Wiadomość w pałacu W-go Wejde na Muranowie Nr 6 nowy, stróż wskaże. —17099—3—3



KARETA

mało używana, w zupełnie dobrym stanie, fabryki Hessego, do paru koni lub jednego, jest do sprzedania za rs. 300, przy ulicy Ś-to Krzyzkiej, pod Nrem 17 nowym. —17036—2—3

Do sprzedania:

Sążnie całokubiczne, olszowe, suche, jak dawniej, przy ulicy Rymarskiej w b. Kantorze J. C. Sommer, a obecnie przy ulicy Chmielnej Nr 42, wprost Komory, mieszkania Nr 27, po cenie Rs. 13 za sążeń z dostawą na miejsce. —17277—2—3—

Jedyny Skład wyłącznie oryginalnych angielskich

MASZYN DO SZYCIA,

poleca znaczny wybór oryginalnych angielskich maszyn do szycia **Wheelera i Wilsona, Singera, Hovego, Growera i Backera**, tak mniejsze jak i większe, oraz **duże krawieckie i szewckie** maszyny, przewyższające pod względem dobroci i trwałości wszystkie znane dotąd maszyny, prócz tego znaczny zapas **ręcznych Maszyn**, dających się z łatwością zastosować do stolików pedałowych, wszystko po cenach bardzo tanich.

Nauka szycia bezpłatna, na żądanie w mieszkaniu kupującego. Gwarancja kilkoletnia.

Nici angielskie i **jedwab'** do szycia tak hurtownie jak i detalicznie po cenach tanich.

Najlepsza Oliwa do maszyn, flaszeczka od **15** kop.

Igły angielskie do wszystkich systemów, pojedyńczo po **6** kop., tuzin **60** kop.

Reparacje maszyn wszystkich systemów wykonywam śpiesznie i tanio. Zlecenia z prowincji jak najakuratniej odwrotną pocztą wypełniam. Zwracam również uwagę, że w składzie moim **żadnych maszyn niemieckich nie sprzedaję**. Handlującym lub pośredniczącym stosowny rabat.

Jeneralny Agent Fabryki Newton, Wilson et Comp. w Londynie,

LUDWIK HEILPERN,

ulica Śto Jerska Nr 24.

5—6 — 16930 —

MAGAZYN MEBLI

J. TARNOWSKIEGO I SPÓŁKI

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 38, dom SS-rów Bothe

Poleca się z wielkim wyborem **Mebli** wszelkiego rodzaju tak zbytkownych i kosztownych; jakoteż i zwyczajnych, wszystkie według jak najświeższych fasonów, dokładnie wykonanych. Ceny możliwie umiarkowane.

Przez dziedzieniec prowadzi umyślnie położony chodnik asfaltowy do sieni magazynowej. 6 - 6 — 15637 —

Najpierwszy od 44 lat znany Zakład linjowanych Ksiąg KREUSCH WILHELMA

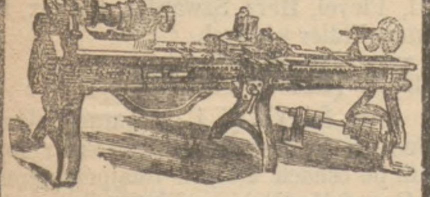
przy ulicy Żabiej w oficynie pałacu JW. Hr. Ord. Zamoyskiego

Przysposobił na nadchodzący Nowy Rok, znaczny wybór gotowych, trwale oprawnych linjowanych **KSIĄG** na użytek buchhalteryjny, fabryczny i t. p. Obstalunki linjowania i oprawy ksiąg, podług żądanych wzorów, z całą sumiennością i zadowoleniem wykonywa. 7—10 — 15688 —

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur mahoniowy,

t. j.: kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół pokryty rypsem bronzowym i szeslong safianem zielonym, obejrzeć można w każdym czasie u Tapicera, ulica Nowy-Świat Nr 72, wprost Ś-to Krzyzkiej. —17079—3—3



Tokarnie

różnych wymiarów, tak ręczne jako też i do pary zastosowane.

Wiertarnie

(BOHRMASZYNY)
różnej wielkości i ceny stojące do ustawienia na stole i t. p.

Kuzienki polowe

łatwo przenośne, po różnych cenach

Szrubstaki

amerykańskie dla mechaników (rozsuwane) i zwyczajne dla kowali, ślusarzy etc.
Poleca ze składu lub dostawia w krótkim czasie.

H. SOMYA,

w Warszawie Marszałkowska, Nr 41 nowy. 38—0 —2905 —

Na Mokotowskie rogatki, dwie wiorsty za Piasecznem, we wsi Żabieńcu, jest do zbycia każdego czasu

4-ry par Wołów,

doborowych, rosłych, zdatnych do pracy. —17156—3—3

W Kantorze moim Browaru, przy ulicy Grzybowskiej Nr 61 nowy, ma miejsce

SPRZEDAŻ

Piwa Bawarskiego Białego

na antałki, bez pośrednictwa osób trzecich, o czem zawiadamiam osoby pragnące nabywać takowe piwo.

A. KRAUZE.

—17063—2—3

FABRYKA

CUKROW

IGNACEGO KOZIKOWSKIEGD

ulica Rymarska Nr 8.

Poleca wielki wybór Cukrów ozdobnych i deserowych

na Gwiazdkę

po cenach zniżonych. Handlującym odstępuje się znaczny rabat.

3—6 —17100—

Z powodu wyjazdu prędkiego, jest do sprzedania za bardzo tanią cenę

Szafka Grająca,

zawierająca w sobie ZEGAR, za każdą godziną samo grająca. Widzieć można w Hotelu Drezdeńskim w Restauracji.

Do sprzedania

Katarynka duża,

za bardzo tanią cenę. Widzieć można w Restauracji pod Lipką. —17135—3—3

SZUBA,

zupełnie nowa nieużywana, wyborowemi **elkami mezkiemi podszyta**, kosztująca rs. 550, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia za rubli 430.

Wiadomość przy ulicy Żórawiej Nr domu 24, w mieszkaniu Nr 3, na 1-em piętrze od frontu, wprost schodów, codziennie od godz. 2-ej do 5-ej po południu. —17093—3—3

Kantor Loterji i Wekslu

A. WERTHEIM

Rymarska, Nr 4, wprost Giełdy Warszaws.

Ma honor donieść Szanownej Publiczności, że w dniu 2 (14) Stycznia 1875 r. odbędzie się w St. Petersburgu XX-te losowanie:

5% Rossyjskiej Pożyczki Premjowej I-ej Emissji,

którą **Kantor** przyjmuje do **ubezpieczenia** przeciwko **Amortyzacji**. Nadto nabywa i sprzedaje powyższą **Pożyczkę** tak I-ej jak II-ej Emissji, oraz wszelkie inne

Papiery Publiczne

po kursach dziennych Giełdy Warszawskiej.

W tymże Kantorze są jeszcze do nabycia

LOSY

całe, jak również **w połówkach i ćwiartkach** do **5-ej Klassy 123-ej Loterji** której ciągnienie rozpocznie się w dniu

27 Listopada (9 Grudnia) r. b.

Zlecenia Osób na **Prowincji** zamieszkałych, z najściślejszą akuratnością wykonywane będą. —16613—6 6

Świeży tegoroczny oczyszczony

TRAN RYBI

tak żółty jakoteż biały parowy, wprost z Neffundland (Ameryka) sprowadzony otrzymał

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. Zakrzewskiego d. p.

K. SIERZPUTOWSKIEGO

przy ulicy Podwal Nr 500 (17), i takowy sprzedaje we flaszkach opatrzonych etykietą i firmą składu, po cenach najniższych.

Tran Rybi jest zalecany przez najznakomitszych lekarzy w chorobach skrofulicznych, cierpieniach piersiowych, katarach chronicznych, upadku sił i blednicy. 8—24—16094—

Mam zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność: że w dniu 5 b. m. Grudnia, t. j. w Sobotę otwieram

RESTAURACJĘ

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 54,

w której dostać będzie można obiady po k. 20, śniadania i kolacje stosownie do życzeń, przytem w Niedziele i Czwartki, Flaki po kop. 10.—W Zakładzie tym można dostać Piwa bawarskiego i wszelkich napojów.

M. Dominiak.

—17084—2—3

Węgiel Kamienny

do salonów i większych komnat, **Kanel-Kochle** zwany, nadszedł do składu

Stanisława Baumann,

przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 795, (5 nowy), naprzeciwko Banku Poskiego.

—15093 —6—0

BUDUAROWE

najaromatyczniejsze,

WARSZAWA

wysoko-aromatyczne,

LA GRAZZIOSA

długo-musztukowe aromatyczne,

Roules aromatiques

aromatyczne,

PAPIEROSY

po rs. 1 za 100 sztuk

Roulées-Aromatiques N. 56,

po rs. 1 kop. 20,

LA DELIZIA,

po rs. 1 kop. 70.

Nabyć można po Dystrybucjach w mieście

Fabryka K. Teofilidy.

—16952—3—0

SKŁAD DRZEWA

OPAŁOWEGO

w klocach i sążniach a także i

Węgli Kamiennych

B. Bolcewicza

przy ulicy Tamka pod Nr 8, zaopatrzony w najlepsze gatunki Drzewa: **Sosnowego, Olszowego i Brzozowego**, które sprzedają się po cenie bardzo umiarkowanej.

Obstalunki przyjmują się w Składzie Papieru i Galanterji B. Bolcewicz, Nowy Swiat Nr 41.

—16677—3—6

Jest do sprzedania

POSIADŁOŚĆ

w blizkości Warszawy Gub. Siedleckiej, Powiecie Węgrowskim o mil 4, od kolei Petersburgskiej i Terespolskiej odległa, składająca się z pięknego murowanego domu z Werendami z 18-tu pokoi złożonego i trzech budynków, z których jeden położony nad rzeką służyć może na jaki Zakład fabryczny. Przytem stajnia, wozownia również murowane, oraz Ogród angielski, warzywny i owocowy 7 dziesiatyn (14 mórg) rozległości mający. Wiadomość powziąść można na miejscu za pośrednictwym biura pocztowego w mieście Węgrowie, odległym o wiorst 2.

—16723—2—3

Suknie, Okrycia i wszelkie roboty,

wykonywają się prędko, po cenach niepraktykowanie nizkich, przy ulicy Mazowieckiej Nr 2 nowy, na pierwszem piętrze od frontu, gdzie pracownia bielizny i sukien.— Tamże przyjmują sią PANNY do nauki kroju po cenie przystępnej dla każdego, oraz są do zbycia DWIE MASZYNY.

—17270—2—3

Po zniżonej cenie

SER

RONIKIERA ŚMIETANKOWY

Sprzedaje na pojedyncze funty po k. 28
" na całe cegiełki po kop. 26.
Handel **Braci Wróbel**, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 150—0 —11818—

Przy ulicy Śto-Jańskiej, Nr 17 nowy, do wynajęcia z przyczyny wyjazdu, zaraz lub od Nowego-Roku **Sklep** z 2-ma pokoikami i kuchnią obszerną, świeżo wyrestaurowany, zdatny na wszelki proceder, Skład mydła albo skór lub na Restaurację. Wiadomość na miejscu w Zakładzie mlecznym.

—17210—2—3—

Do wynajęcia każdego czasu

SKLEP

z oknem wystawowem. Wiadomość w biurze ubezpieczeń, ulica Senatorska Nr 22. Tamże są do sprzedania Lampy wiszące naftowe. —16935—3 3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego".— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—

Дозволено Цензурою.